

Na patronat trzeba trochę poczekać

POMNIK OFIAR KATYNIA. Prezydent Lech Kaczyński zainteresował się ideą budowy wielkiego monumentu, ale oficjalną decyzję o objęciu projektu honorowym patronatem podejmie, gdy prace przygotowawcze będą bardziej zaawansowane.

Inicjatorzy budowy pomnika Ofiar Katynia nieco pospieszyli się z informacją o objęciu projektu honorowym patronatem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. - *Z kancelarii dotarły do nas informacje o zainteresowaniu Pana Prezydenta projektem i skierowaniu wysokiego rangą urzędnika do Rady Programowej Fundacji. Ogarnął nas, może nadmierny, entuzjizm. Szczegóły wyjaśniło dopiero oficjalne pismo od sekretarza stanu Macieja Łopińskiego - mówi Ryszard Kapuściński, prezes Fundacji „Pomnik Ofiar Katynia”.*

„Uprzejmie informuję, że na obecnym etapie przygotowań do realizacji pomnika zaangażowanie Prezydenta RP nie jest jeszcze możliwe. (...) Do sprawy zaangażowania i konkretnej formy uczestnictwa Prezydenta RP w podjętej przez Państwa inicjatywie będzie można powrócić, gdy projekt znajdzie się w bardziej zaawansowanej fazie budowy” - pisze min. Maciej Łopiński. Tym niemniej Lech Kaczyński desygnował do Rady Programowej Fundacji Jacka Sasina, Zastępcę Szefa Kancelarii Prezydenta RP, który zapewni łączność między pomysłodawcami budowy a urzędem prezydenckim.

Pomnik, którego pomysł zrodził się w Krakowie,, składający się z 21.857 figur, ma szansę stanąć w Chęcinach, nieopodal słynnych ruin zamku. Rada Miejska Chęcin zastanawia się nad przekazaniem pod budowę 30 hektarów gruntu. Inicjatorzy zapoznali już radnych ze swoim pomysłem, głosowanie nad ewentualnym przekazaniem terenu zaplanowano na najbliższe tygodnie.

(WJUR)